

Nr akt Kps. 227/48r.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 16-go listopada 1948 r. w Zwoleniu

Sędzia Sledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą
w..... Sąd Grodzki w Zwoleniu, Oddział.....
w osobie Sędziego M. Łowickiego
z udziałem protokółanta P. M. Kulskiego
w obecności stron.....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka ~~pod~~ przysięgi) -
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
..... k. p. k., po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Karol Mital
Wiek lat 44
Imiona rodziców Jan i Marianna
Miejsce zamieszkania wies i gmina Teczów
Zajęcie woźny szkoły powszechnej w Teczowie
Karalność nie karany
Stosunek do stron obcy

W dniu 11 listopada 1943 roku do wsi Teczów na kilku samochodach,
przyjechało około 40-tu żandarmów niemieckich. Byli to żandarmi z
Radomia i ze Zwolenia. Ze Zwolenia byli żandarmi: Kulc, Heit, komendant
Heinrich. Z nimi byli ukraińcy i 3 Policjantów granatowych z Posterunku
Zwole, to jest Majewski, Sremski i trzeci znany z widzenia.
Część samochodów z żandarmami rozjechało się po okolicznych wsiach.
Było to około godz. 4-5 rano. Nad ranem zaczęli zjeżdżać się samochoda-
mi oraz zwozić i sprowadzać przeważnie młodych ludzi. Ogółem zwiezli
trzydziestu kilku Polaków. Wszystkich zatrzymali na cmentarzu kościelnym
w Teczowie. Byli oni powiązani ręce w tył. Z cmentarza kościelnego sprowa-
dzali do budynku szkolnego. Tam część aresztowanych badali i bili, powiem
wyprowadzali ich bardzo pobitych, tak, że nie którzy nie mogli iść.

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

Następnie sprowadzili mnie i 12 innych i w Tezowie za stodołę Warchoła Józefa kazali nam wykopać dół. Wykopaliśmy dół głębokości około 2 metrów i długości około 5 metrów. Po wykopaniu rowu wysłali nas do sąsiada Pietrzyka z poleceniem zaczekania. Następnie po kilku aresztowanych sprowadzili do tego dołu, aresztowani wchodziłi do dołu i słyszeliśmy, jak kazali im się kłaść. Następnie zabijali. Po wybiciu wszystkich, zawołali nas. Oczom naszym przedstawił się straszny widok. W dole leżeli jeden na drugim trupy. Zasypaliśmy ziemią. Jeden z Niemców zebrał nas wszystkich, którzy zakopywaliśmy i powiedział, że zostali oni zabici, bo są bandyci i nie chcieli się przyznać, że mają broń i wszyscy zostaną zabici ci, którzy będą biec wójtów. Dodaje, że na kilka dni przed tym, został pobity przez partyzantów Wójt gminy Tezów - Antoni Wolszczak, którego w lipcu następnym roku zabiła partyzantka. - W czasie rozstrzeliwania, jeden z aresztowanych uciekał od dołu, lecz Niemcy zabili go i później został wrzucony do dołu. W dwa lub trzy miesiące później na miejsce wspólnej mogiły zamordowanych przejechali samochodami Niemcy. Z pobliza wysiedlili ludzi. Miejsce mogiły obstawili samochodami i ustawili jakąś maszynę. Była ona w biegu, wydawała wiele dymu i czuć było w powietrzu jakby siarkę. Coś tam robili około 3 godzin i odjechali. Po tym w tym miejscu do zwłok zamordowanych był otwór. Reszta była zdeptana. - Wśród zamordowanych byli: Franciszek Cynowski, Stefan Suwała, Stanisław Suwała, ~~Jan~~ Wolszczak Władysław, syn Jana, Stefan Banasik, syn Franciszka, Antoni Stawarz, Jan Stawarz, Stefan Tkaczyk, Lucjan Lesisz, Franciszek Kaca, Władysław Zwierzyk ze wsi Tezów, Stanisław Górka z Tezowa, Władysław Cwiklak, Mital, Bozicki Bolesław, Sikora Franciszek, Rzeżak, Stefan Sowa, s. Augustyna, Stefan Sowa, syn Jana ze wsi Borki, Antoni Gołabek, Jan Wozniak, Gregorczyk, Dygas Tadeusz z Rawicy, Marianna Kutyła, Wójcik Stanisław z Dróżanek, Jan Pietrzyk z Borków i inni, których nie znam. Ogółem podobno zginęło 37 Polaków. Policjanci polscy utrzymywali warty po drogach wraz z ukraińcami. Mordę dokonali tylko sami Niemcy.

Odczytało mi, tak zeznałem:

Kawal Mital

Sędzia Grodzki:

Protokulant:

Mital